

Sygn. akt III Ca 466/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Gajewski (spr.)

Sędziowie: SO Bożena Mathea

SO Halina Czapiewska

Protokolant: sekr. sąd. Maciej Mądziel

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2018 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko U. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku

z dnia 3 października 2017 r. sygnatura akt I C 738/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie II. (drugim) zasądzoną w punkcie I. (pierwszym) wyroku kwotę rozkłada na 101 (sto jeden) miesięcznych rat, 100 (sto) w wysokości po 500 zł (pięćset złotych), zaś ostatnią 101 (sto pierwszą) w wysokości 37,62 zł (trzydzieści siedem złotych sześćdziesiąt dwa grosze) wraz z którą płatne będą zasądzone w punkcie pierwszym odsetki, przy czym raty płatne będą do dnia 15 (piętnastego) każdego miesiąca poczynając od września 2018 roku z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności którejkolwiek z rat;

- zmienia oznaczenie dotychczasowego punktu II. (drugiego), który oznacza jako III. (trzeci);

2. w pozostałym zakresie apelację oddala;

3. odstępuje od obciążania pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.

SSO Halina Czapiewska SSO Krzysztof Gajewski SSO Bożena Mathea

Sygn. akt III Ca 466/18

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie pozew przeciwko U. G. o zapłatę kwoty 50.037,62 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego (...) od kwoty 48.092,52 zł od dnia 17 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty i odsetkami ustawowymi od kwoty 1.900,10 zł od dnia 22 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z pozwaną umowę kredytu nr (...) z dnia 20 sierpnia 2014 r. Pozwana nie wywiązała się z ciążącego na niej zobowiązania terminowego dokonywania spłat w wysokościach ustalonych w zawartej umowie. W związku z brakiem zapłaty zaległych rat strona powodowa wypowiedziała umowę stawiając całą należność w stan wymagalności. Strona pozwana nie spłaciła wymagalnej wierzytelności. Na roszczenie powoda składają się: kwota 48.092,52 zł tytułem należności głównej (niespłacony kapitał), kwota 1.406,61 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału, kwota 493,49 zł tytułem odsetek za opóźnienie oraz kwota 45 zł tytułem opłat i prowizji.

Dnia 28 grudnia 2015 r. Sad Rejonowy (...) wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwana wniosła sprzeciw zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwana przyznała, że strony zawarły umowę kredytu konsumpcyjnego, jednakże kredyt stwierdzony tą umową był wzięty dla M. K., która była obecna przy podpisaniu umowy i która po podpisaniu umowy otrzymała całą umowę. Pozwana wskazała, że była przekonana, że umowa zawarta między nią a M. K. była częścią umowy kredytowej i to M. K. jest właścicielem zobowiązania kredytowego. Pozwana wzywała M. K. do uregulowania zobowiązania, jednakże wezwanie pozostało bez odpowiedzi.

Postanowieniem z dnia 15 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy (...) przekazał sprawę do Sadu Rejonowego(...).

Wyrokiem z dnia 3.10.2017r., wydanym w sprawie o sygn. akt I C 738/16 Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku: w punkcie I zasądził od pozwanej U. G. na rzecz powoda (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. kwotę 50.037,62zł wraz z odsetkami: a) od kwoty 48.092,52 zł odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego (...) od dnia 17 grudnia 2015r. do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016r. w wysokości nie wyższej niż dwukrotność odsetek ustawowych za opóźnienie; b) od kwoty 1.900,10zł odsetkami ustawowymi od dnia 22 grudnia 2015r. do dnia zapłaty; w punkcie II odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu.

Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę oparł się na następujących ustaleniach faktycznych:

Dnia 4 sierpnia 2014 r. pozwana U. G. złożyła do G. bank S.A. z siedziba w W. wniosek o udzielenie kredytu konsumenckiego w kwocie 30.000 zł z okresem kredytowania 48 miesięcy. Dnia 11 sierpnia 2014 r. powód zawarł z pozwaną umowę kredytu konsumpcyjnego gotówkowego nr (...). Na podstawie umowy powód udzielił pozwanej U. G. na okres 84 miesięcy kredytu w kwocie 31.290 zł na sfinansowanie potrzeb konsumpcyjnych pozwanej (§1.1). W związku z zawarciem umowy pozwana była zobowiązana do poniesienia kosztów w łącznej kwocie 20.825,26 zł (§1.2). Zgodnie z ustaleniami stron kredyt podlegał oprocentowaniu wg zmiennej stopy procentowej, która w dniu podpisania umowy wynosiła 9,90% w stosunku rocznym. (§3.1). Całkowita kwota kredytu wynosiła dla kredytu 31.290,00 zł i dla kredytu dodatkowego (w przypadku jego udzielenia) 20.825,26 zł (§3.2). Rzeczywista stopa oprocentowania na dzień zawarcia umowy wynosiła 76,6% dla kredytu i 10,4% dla kredytu dodatkowego (w przypadku jego udzielenia) (§3.3). Całkowita kwota do zapłaty przez pozwaną ustalona w dniu zawarcia umowy wynosiła 64.314,60 zł dla kredytu i 28.944,65 zł dla kredytu dodatkowego (w przypadku jego udzielenia) (§3.5). Zgodnie z umowa raty kredytu i kredytu dodatkowego (w przypadku jego udzielenia) były równe i płatne w okresach miesięcznych 10 dnia każdego miesiąca. Łączna wysokość raty kredytu i raty kredytu dodatkowego (w przypadku jego udzielenia) wynosiła 862,48 zł (w tym rata kredytu 517,83 zł i rata kredytu dodatkowego 344,65 zł) (§4.2). W przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu rat kredytu i kredytu dodatkowego (w przypadku jego udzielenia) ustalonych w §4.2. powód mógł pobierać od niespłaconego w terminie kredytu i kredytu dodatkowego (w przypadku jego udzielenia) podwyższone odsetki naliczone według stopy procentowej w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego (...) (§ 8). Zgodnie z umowa powód był uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 1-miesięcznego okresu wypowiedzenia w razie m.in. zwłoki klienta z zapłata pełnych rat wynikających z harmonogramu spłat za co najmniej

dwa okresy płatności po uprzednim pisemnym wezwaniu kredytobiorcy do spłaty wymagalnych należności w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania (§ 10.1). Po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytobiorca był zobowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu i kredytu dodatkowego (w przypadku jego udzielenia) wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu i kredytu dodatkowego (w przypadku jego udzielenia) (§ 10.2).

Umowa została podpisana przez osobę działającą za powoda – M. C. i pozwaną kredytobiorczynię – U. G..

Dnia 20 sierpnia 2014 r. pozwana U. G. zawarła z M. K. umowę, w której oświadczyła że dnia 20 sierpnia 2014 r. zawarła umowę kredytową z A. Bank, G. Bank oraz Bankiem (...) na mocy której uzyskała środki w kwocie zgodnej z informacjami zawartymi w decyzji ostatecznej oraz porozumieniu (§1). Zgodnie z § 2 umowy wierzyciel zobowiązał się do przekazania całości środków uzyskanych na mocy powyższych umów kredytowych. M. K. oświadczyła, że otrzymała całość środków uzyskanych przez pozwaną na podstawie umów kredytowych (§3). M. K. oświadczyła, że zobowiązuje się do regulowania zobowiązania wynikającego z umów kredytowych zawartych 20 sierpnia 2014 r. pomiędzy pozwaną a Bankiem (...), powodowym (...) Bank S.A. w W. oraz Bankiem (...) terminowo i zgodnie z jej postanowieniami (§5). Zgodnie z § 10 M. K. zobowiązała się do przejęcia kredytów najpóźniej po upływie 4 miesięcy od daty zawarcia umowy.

Umowę z dnia 20 sierpnia 2014 r. podpisały pozwana U. G. i M. K..

M. K. otrzymała od pozwanej U. G. całą kwotę wynikającą z zawartej z powodem umowy kredytowej zawartej dnia 11 sierpnia 2014 r. i przeznaczyła ją na spłatę swoich bieżących zobowiązań. Pozwana zaciągnęła również kredyt w Banku i kwoty uzyskanego kredytu przekazała M. K.. Łącznie pozwana przekazała M. K. około 70.000 zł.

M. K. nie spłacała rat wynikających z zawartej przez pozwaną umowy kredytu.

Pozwana nie uiszczała poszczególnych rat wynikających z harmonogramu spłat kredytu w terminie. W związku z nieuregulowaniem zaległości w spłacie kredytu powód pismem z dnia 18 września 2015 r. wypowiedział pozwanej umowę kredytu nr (...).

Na zadłużenie pozwanej U. G. w kwocie 50.037,62 zł składają się: kwota 48.092,52 zł tytułem należności głównej (niespłacony kapitał), kwota 1.406,61 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału, kwota 493,49 zł tytułem odsetek za opóźnienie oraz kwota 45 zł tytułem opłat i prowizji.

Pozwana U. G. była w dacie zawarcia ww. umowy kredytu i jest cały czas do chwili obecnej trwale całkowicie niezdolna do pracy. Utrzymuje się z emerytury w kwocie 1.600zł razem ze swoim bratem, który z nią mieszka, lecz nie osiąga żadnych dochodów. Nie widzi na jedno oko, gdyż od 2000r. ma usuniętą gałkę oczną. Pozwana choruje na nadciśnienie i osteoporozę. Miesięcznie na leki wydaje około 50zł. Za mieszkanie pozwana płaci 800zł, zaś za energię elektryczną około 200 – 250zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy poczynił następujące rozważania:

Sąd Rejonowy wskazał, iż powyższy stan faktyczny był między stronami bezsporny w zakresie dotyczącym samego faktu zaciągnięcia zobowiązania, wypowiedzenia umowy kredytu oraz w zakresie dotyczącym wysokości zobowiązań należnego względem powoda, a nadto Sąd ustalił go na podstawie dokumentów przedstawionych przez powoda, w szczególności: umowy o kredyt gotówkowy oraz wyciągu z ksiąg bankowych. Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na zeznaniach świadków M. C. i M. K. oraz zeznaniach pozwanej U. G. oceniając powyższe dowody z punktu widzenia ich wiarygodności.

Sąd Rejonowy wskazał, iż przedmiotem żądania zgłoszonego w pozwie była zapłata kwoty 50.037,62 zł (wraz z odsetkami), której obowiązek zapłaty przez pozwaną miał wynikać z umowy o kredyt gotówkowy łączącej powoda (...) Bank S.A w W. i pozwaną. Dochodzona kwota stanowiła sumę następujących należności: kwota 48.092,52 zł

tytułem należności głównej (niespłacony kapitał), kwota 1.406,61 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału, kwota 493,49 zł tytułem odsetek za opóźnienie oraz kwota 45 zł tytułem opłat i prowizji.

Pozwana nie kwestionowała samej podstawy powództwa i w ocenie Sądu samo żądanie zasądzenia kwoty 50.037,62 zł było uzasadnione w świetle art. 720 § 1 k.c. oraz art. 3531 k.c. Zważywszy, że pozwana (...) Bank S.A w W. zawarły umowę pożyczki, to w sprawie zastosowanie znajdował przepis art. 720 § 1 k.c.

W ocenie Sądu powód udowodnił wysokość roszczenia. Na kwotę żadaną w pozwie składały się: kwota 48.092,52 zł tytułem należności głównej (niespłacony kapitał), kwota 1.406,61 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału, kwota 493,49 zł tytułem odsetek za opóźnienie oraz kwota 45 zł tytułem opłat i prowizji.

Pozwana nie kwestionowała wysokości żądania, wskazała, jednak, iż jej zdaniem dochodzone roszczenie powinna spłacać M. K., która faktycznie otrzymała uzyskane z umowy środki finansowe. W ocenie Sądu Rejonowego nie sposób podzielić stanowiska pozwanej. Sąd wskazał, że jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, a w szczególności z umowy kredytu z dnia 11 sierpnia 2014 r., umowę podpisała pozwana U. G. i to ona była zobowiązana zgodnie z umową do spłacania rat kredytu. Pozwana podnosiła, że zawarła z M. K. umowę, na mocy której M. K. „przejęła” zobowiązanie pozwanej i to na M. K. winien spoczywać obowiązek spłaty kredytu. Nadto pozwana jednoznacznie w toku sprawy przyznała, że nawet nie przeczytała ww. umowy przed jej podpisaniem tylko przeczytała jej początek oraz że działała w zaufaniu do pracownika pośrednictwa finansowego. Sąd Rejonowy uznał, iż nieprzeczytanie przez pozwaną umowy kredytu przed jej podpisaniem zwalnia ją z odpowiedzialności. Pozwana jest osobą dorosłą, w pełni władz umysłowych, co prawda nie widzi na jedno oko, a w drugim ma również wadę wzroku, lecz to nie uniemożliwiało jej przeczytania ww. umowy. Już z samego początku umowy, który pozwana – jak twierdzi przeczytała, jednoznacznie wynika, że to pozwana jest kredytobiorcą, a zatem nie mogła ona w tym zakresie mieć jakichkolwiek wątpliwości.

Sąd Rejonowy zważył również, iż pozwana podnosiła, że zawarła z M. K. umowę, na mocy której M. K. „przejęła” zobowiązanie pozwanej i to na M. K. winien spoczywać obowiązek spłaty kredytu. Powyższy argument również jest chybiony, albowiem ww. umowa z M. K. z dnia 20 sierpnia 2014 r. stanowiła, że M. K. dopiero przejmie w przyszłości najpóźniej za 4 miesiące zobowiązania pozwanej z ww. umowy kredytu, a zatem oczywistym było, że na razie kredytobiorcą jest pozwana, a nie M. K.. Gdyby bowiem M. K. od początku miała być kredytobiorcą w ww. umowie, to udział pozwanej przy jej zawieraniu byłby całkowicie zbędny. Pozwana wskazywała też, że ww. umowa z M. K. z dnia 20 sierpnia 2014 r. stanowiła element umowy kredytu z powodowym Bankiem. Powyższe nie polega jednak na prawdzie, co przyznała sama pozwana podczas swego przesłuchania w charakterze strony, gdzie wskazała, iż najpierw została zawarta umowa kredytu z powodowym Bankiem, a dopiero na kolejnym spotkaniu w pośrednictwie finansowym na jej prośbę została podpisana między nią a M. K. umowa z dnia 20 sierpnia 2014 r. Zatem ww. umowa nie mogła być częścią wskazanej umowy kredytu, skoro została podpisana już po zawarciu tejże umowy. Ponadto powodowy Bank o umowie pozwanej z M. K. nie miał żadnej wiedzy i nie ma o niej jakiegokolwiek wzmianki z umowie kredytu z pozwaną. Nie sposób zatem uznać jej za element tej umowy kredytu, gdyż jest to sprzeczne z powyższymi okolicznościami.

Nadto, Sąd Rejonowy wskazał, iż pozwana twierdziła, że została wprowadzona w błąd przez pracownika pośrednictwa finansowego co do tego, że kredytobiorcą od początku miała być M. K.. Powyższe również nie polega na prawdzie, ponieważ z treści umowy pozwanej z M. K. wynika, że miała się ona stać kredytobiorcą dopiero za kilka miesięcy, czego pozwana niewątpliwie miała świadomość, skoro ww. umowę podpisała. Zgodnie z art. 84 k.c. r. razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny). Z powyższego unormowania wynika, że w niniejszej sprawie w ogóle nie powstał błąd co do treści czynności prawnej, jaką była umowa kredytu między powodem a pozwaną. Co do samej treści umowy, od początku jednoznacznie było, że to pozwana ma być kredytobiorcą, a nie M. K., a nadto znane były

pozwanej wszystkie warunki ww. umowy kredytu, co wyraźnie wynika z treści umowy i zeznań świadka M. C.. Zatem pozwana nie została wprowadzona w błąd przez pracownika pośrednictwa finansowego w tym zakresie. Ponadto nie można mówić o błędzie w sytuacji, gdy pozwana twierdzi, że o czym innym została zapewniona przez pracownika pośrednictwa, a co innego wyraźnie wynika z treści umowy, której to umowy pozwana nie przeczytała. To pozwana ponosi negatywne skutki swego zaniechania. Podkreślić należy bowiem, iż okoliczności istotne dla uznania, że doszło do skutecznego zawarcia umowy kredytu przez pozwaną z powodem, faktycznie zaistniały, co wyraźnie i jednoznacznie wynika z treści umowy kredytu.

Sąd I instancji zważył, iż jedyną okolicznością, co do której można uznać wprowadzenie pozwanej w błąd, to to, że za kilka miesięcy od jej zawarcia umowa kredytu miała zostać przepisana na M. K.. Nie jest to jednak okoliczność stanowiąca *essentidlia negotii* umowy kredytu, ani jakkolwiek okoliczność objęta treścią powyższej czynności prawnej w postaci ww. umowy kredytu. Nie ma ona zatem żadnego znaczenia dla odpowiedzialności pozwanej wobec powodowego banku. Podkreślić należy, iż kwestia ewentualnego przejęcia spłaty zobowiązania z ww. kredytu przez M. K. w ogóle nie została uregulowana w umowie kredytu, a zatem nie sposób mówić tu o jakimkolwiek błędzie co do treści czynności prawnej. Pozwana niewątpliwie by to zauważyła, gdyby ww. umowę przeczytała. Okoliczności sprawy wskazują na to, że pozwana od początku miała tego świadomość, albowiem to na jej prośbę została zawarta między nią a M. K. umowa z dnia 20 sierpnia 2014 r. celem zabezpieczenia jej interesów. Gdyby zatem kwestia przejęcia długu przez M. K. była uregulowana w umowie kredytu z Bankiem, to zbędne byłoby zawieranie tej dodatkowej umowy. To zaś oznacza, że w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z jakimkolwiek błędem co do treści czynności prawnej. W tym miejscu Sąd Rejonowy zaznaczył, iż kwestia przejęcia długu przez M. K. w przyszłości nie była pewna, albowiem zależała od tego, czy ww. spłaci swoje zobowiązania i zostanie wykreślona z rejestru dłużników. Jak zeznała M. K. z niniejszej sprawie, pomimo otrzymania od pozwanej gotówki z wszystkich trzech zaciągniętych kredytów nie udało się jej spłacić w całości swych dotychczasowych zobowiązań, a zatem po 3 miesiącach pośrednictwo finansowe odmówiło przepisania na nią zobowiązania z tytułu umowy kredytu, gdyż w dalszym ciągu figurowała ona w rejestrze dłużników. Zatem za brak przejęcia przez nią długu nie odpowiada Bank, ale sama M. K..

Sąd również zważył, iż nie zwalnia pozwanej z odpowiedzialności fakt, że w dacie zaciągnięcia kredytu była osobą niepełnosprawną i niezdolną do pracy oraz nie miała zdolności kredytowej do zaciągnięcia jednocześnie 3 kredytów. Każdy z trzech Banków oceniał osobno zdolność kredytową pozwanej i na podstawie dostarczonych mu dokumentów potwierdzających wysokość emerytury pozwanej uznały one, że pozwana ma zdolność kredytową. Ponieważ wszystkie 3 kredyty były zaciągane jednocześnie. Banki te nie wiedziały o tym i nie mogły pod tym kątem zbadać zdolności kredytowej pozwanej. Ponadto już w dacie składania wniosków kredytowych pozwana była osobą niepełnosprawną i pozostawała na emeryturze, a zatem nie pracowała, czego Banki miały świadomość. Zatem kwestia całkowitej niezdolności pozwanej do pracy nie miała żadnego znaczenia, gdyż osoby pozostające na emeryturze już przeważnie nie pracują.

Uwzględnieniu powództwa nie sprzeciwiają się też zasady współżycia społecznego. Co prawda pozwana jest w trudnej sytuacji finansowej i zdrowotnej, lecz to nie może przemawiać za nieudzieleniem ochrony prawnej słusznemu interesowi powoda jako jej wierzyciela. Podkreślić należy, iż M. K. zeznając w charakterze świadka przyznała, iż poczuwa się do odpowiedzialności wobec pozwanej z tytułu kwot, jakie pozwana przekazała jej z zaciągniętych kredytów, lecz dalej ma trudności finansowe. To oznacza, że pozwana ma wobec niej roszczenie regresowe o zwrot kwot, jakie jej przekazała z tytułu umów kredytowych na podstawie łączącej je umowy z dnia 20 sierpnia 2014 r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości zgodnie z żądaniem wraz z należnymi odsetkami na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe jak w pkt I wyroku.

Apelację od opisanego powyżej wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w części, co do punktu I, któremu zarzuciła:

1. sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegająca na:

- a. błędnym przyjęciu zasadności powództwa w niniejszej sprawie i uznaniu, że to na pozwanej U. G. spoczywa obowiązek zapłaty dochodzonego roszczenia,
 - b. błędnym uznaniu, iż umowa pomocnicza zawarta między pozwaną i M. K. nie stanowiła części umowy kredytowej,
 - c. niezasadnym przyjęciu, że kwestia przejęcia długu przez M. K. w przyszłości była niepewna, w związku z czym pozwana miała świadomość zaciąganego zobowiązania,
 - d. nieuprawnionym przyjęciu, że kwestia całkowitej niezdolności pozwanej do pracy, jej niepełnosprawności i otrzymywanej emerytury nie powinna mieć żadnego znaczenia dla prawidłowego określenia zdolności kredytowej pozwanej przez banki,
 - e. pominięciu kwestii badania zdolności kredytowej opisanej przez świadka M. C., która stwierdziła, że dochody pozwanej nie powinny pozwolić na udzielenie kredytu, w którym miesięczna rata spłaty wynosi 862,48 zł,
2. Naruszenie prawa materialnego: art. 82 kc i 84 kc poprzez ich niewłaściwą subsumpcję polegającą odpowiednio na przyjęciu, że brak przesłanek do uznania, iż pozwana znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, oraz iż pozwana została wprowadzona w błąd przez pracownika pośrednictwa finansowego,
3. Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj.

a. art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w wadliwej ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie i braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w szczególności poprzez błędne przyjęcie, iż:

- w niniejszej sprawie brak podstaw do przyjęcia, że pozwana została wprowadzona w błąd przez pracownika pośrednictwa finansowego,
- kwestia całkowitej niezdolności pozwanej do pracy, jej niepełnosprawność i otrzymywanej emerytury nie powinna mieć żadnego znaczenia dla prawidłowego określenia zdolności kredytowej pozwanej przez banki,
- dochody pozwanej nie powinny pozwolić na udzielenie kredytu, w którym miesięczna rata spłaty wynosi 862,48zł,
- pominięciu kwestii badania zdolności kredytowej opisanej przez świadka M. C., która stwierdziła, że dochody pozwanej nie powinny pozwolić na udzielenie kredytu, w którym miesięczna rata spłaty wynosi 862,48zł,
- umowa pomocnicza zawarta między pozwaną i M. K. nie stanowi części umowy kredytowej,

b. art. 328 § 2 kpc poprzez brak prawidłowej i pełnej rekonstrukcji stanu faktycznego pod kątem jego dalszego przyrównania do miarodajnej normy prawa materialnego i ustalenia na tej podstawie ostatecznego wyniku sprawy.

Mając na względzie powyższe, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Ewentualnie, skarżąca wniosła o uchylene zaskarżonego wyroku w skarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji pozwana wskazała, iż z niezrozumiałych dla pozwanej powodów Sąd uznał, że pozwana świadomie podpisała obciążającą ją umowę kredytową. Brak bowiem jakiegokolwiek uzasadnienia dla motywacji pozwanej aby w jej położeniu, będąc osobą niepełnosprawną, niedowidzącą, wymagającą asysty drugiej osoby, co już powinno wzbudzić uzasadnioną wątpliwość Sądu, co do okoliczności zaciągnięcia przedmiotowego zobowiązania – zaciągnąć na swoją rzecz zobowiązanie, niemożliwe dla niej do wykonania. Działanie takie, posiłkując się zasadami logiki i doświadczenia życiowego należy oceniać jako pozbawione racjonalnych podstaw i działające na szkodę

pozwanej, co tylko dobitnie potwierdza, że pozwana była przekonana, że osobą wyłącznie odpowiedzialną za zobowiązanie będzie M. K., jakkolwiek bowiem odmienna konstatacja jest pozbawiona jakiegokolwiek sensu i mija się z rzeczywistym zamiarem i wolą pozwanej. Skarżąca wskazała, iż była przekonana, że umowa zawarta między nią a M. K., a sporządzona przez pracownika banku udzielającego przedmiotowego kredytu, była częścią umowy kredytowej i to M. K. jest właścicielem zobowiązania kredytowego, gdyż to właśnie ona zobowiązała się spłacać wskazane zobowiązanie kredytowe, któremu to obowiązkowi następnie zaniechała, wprowadzając pozwaną w błędne przekonanie co do terminowej spłaty.

Zdaniem pozwanej Sąd Rejonowy błędnie ocenił, że opisane zachowanie pozwanej nie wypełniło przesłanek koniecznych do uznania, iż pozwana znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, bądź wprowadzenia w błąd.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania przed Sądem II instancji wg. norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie jedynie w zakresie, w jakim uzasadniała rozłożenie zasądzonej od pozwanej na rzecz powódki kwoty na raty, w pozostałej części podlegała natomiast oddaleniu.

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c. Zarzut naruszenia tego przepisu jest skuteczny, gdy uzasadnienie orzeczenia pozbawione jest elementów określonych w treści art. 328 § 2 k.p.c. Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia spełnia wymogi wynikające z w/w artykułu, zawiera bowiem wszystkie konieczne elementy, pozwalające prześledzić motywy, jakimi kierował się Sąd Rejonowy oraz tok jego rozumowania, co powoduje, iż orzeczenie nie uchyla się kontroli instancyjnej. Podkreślenia przy tym wymaga, iż pominięcie okoliczności nie mających w sprawie znaczenia, jak również dowodów na ich poparcie oraz odmienna ocena przez stronę ustalonego stanu faktycznego, nie może być rozpatrywana w kontekście braków uzasadnianie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób właściwy rozważył wszystkie dowody i okoliczności i na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, nie przekraczając w tej mierze zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji podejmując zaskarżone rozstrzygnięcie nie naruszył także przepisów prawa materialnego i dlatego Sąd Okręgowy akceptuje argumenty przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak również przekroczenie przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w wadliwej ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie i braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. W myśl art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena wiarygodności dowodów powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania, wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami, oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w konkretnej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00).

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana w apelacji nie wykazała, aby Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz właściwego kojarzenia faktów. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanej, iż dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego jest dowolna, w tym

także w zakresie świadomości pozwanej odnośnie zawarcia przedmiotowej w sprawie umowy. Sąd Okręgowy podziela stanowisko tego Sądu, że zebrane w sprawie dowody pozwalają na uznanie, iż pozwana - chcąc w ten sposób pomóc M. K. - świadomie podjęła decyzję odnośnie zawarcia umowy kredytu podpisanej w dniu 20 sierpnia 2014r., z treści której jednoznacznie wynika, iż to ona jest zobowiązana do spłacania rat kredytowych (§1 umowy k. 35). Pozwana wprawdzie wskazała, iż nie czytała w całości umów zawartych z bankami, jednak już z wstępnej części umowy kredytu konsumpcyjnego, jednoznacznie wynika, że to ona jest kredytobiorcą i ją obciąża obowiązek spłaty zaciągniętego kredytu, nie mogła mieć zatem w tym zakresie jakichkolwiek wątpliwości. Podkreślenia wymaga przy tym, iż w swoich zeznaniach pozwana przyznała, że początek umowy przeczytała (00:27:18 k. 169). Okoliczność, że skarżąca zdawała sobie sprawę, że kredyt został udzielony właśnie jej wynika również z treści umowy zawartej pomiędzy pozwaną a M. K. w dniu 20 sierpnia 2014r., w której skarżąca oświadczyła, że zawarła umowę kredytową z A. Bank, G. Bank oraz Bankiem (...) i o treści tych umów poinformowała M. K. (§ 1 umowy k. 14). Powyższe wyraźnie wskazuje, że miała ona świadomość, że zawarła umowy kredytowe z bankami, na podstawie których zobowiązana była do spłaty kredytu, przy czym na podstawie umowy z dnia 20 sierpnia 2014r. poszczególne raty miała spłacać M. K. (§ 5 umowy k. 15). Ponadto z zeznań pozwanej wynika, iż zdawała sobie ona sprawę, iż w umowach kredytu nie było zastrzeżenia, że M. K. przejmie od niej ich spłatę za 4 miesiące, zaś umowa z dnia 20 sierpnia 2014r. została zawarta, albowiem pozwana chciała mieć zabezpieczenie na wypadek, gdyby kredyt nie był przez M. K. spłacany (00:07:45 k. 168).

Zgodnie z art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Dla przyjęcia, że została spełniona przesłanka prawnej doniosłości błędu oświadczenia woli kierowanego do innej osoby zachowanie tej osoby musi być współprzyczyną błędu. Istota zagadnienia sprowadza się do związku pomiędzy wadliwością oświadczenia a niełojalną, a przez to niezaskługującą na ochronę, postawą jego adresata. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, iż to pracownicy powoda wprowadzili pozwaną w błąd. Jak wynika z zeznań pozwanej, w umowach kredytu z bankami nie było zastrzeżenia, że M. K. przejmie spłatę kredytów, zaś świadek M. C. zeznała, iż skarżąca została przez nią poinformowana o treści umowy oraz konsekwencjach jej zawarcia (00:36:37 k. 99). Ponadto w swoich zeznaniach pozwana wskazywała, iż została wprowadzona w błąd nie przez powódkę, ale przez pracownika pośrednictwa finansowego przy ul. (...), panią K., która twierdziła, iż po 4 miesiącach kredyty zostaną przepisane na M. K. (k. 169). Okoliczność ta nie może jednak mieć znaczenia dla oceny stosunku prawnego pomiędzy stronami niniejszego postępowania.

Zgodnie z art. 519 § 2 pkt 2 kc przejęcie długu może nastąpić przez umowę między dłużnikiem a osobą trzecią za zgodą wierzyciela; oświadczenie wierzyciela może być złożone którejkolwiek ze stron; jest ono bezskuteczne, jeżeli wierzyciel nie wiedział, że osoba przejmująca dług jest niewypłacalna. W niniejszej sprawie natomiast – jak wskazano powyżej - w umowach kredytu z bankami nie było zastrzeżenia, że M. K. przejmie spłatę kredytów, co więcej, M. C. – reprezentująca powoda przy zawieraniu umowy z pozwaną – nic o takich zamiarach nie wiedziała. Skoro przejęcie długu może nastąpić jedynie pod warunkami określonymi w art. 519 § 2 k.c., zaś powódką nie wiedziała o planach przejęcia kredytu przez M. K. i nigdy nie wyraziła na powyższe zgody, to fakt, że otrzymała ona całość środków uzyskanych przez pozwaną na podstawie zawartych umów, zobowiązując się do regulowania zobowiązań z nich wynikających oraz przejęcia kredytów po upływie 4 miesięcy od daty zawarcia umowy w żaden sposób nie wpływa na ciążące na skarżącej obowiązki wynikające z treści umowy kredytowej z dnia 20 sierpnia 2014r. Umowa zawarta pomiędzy pozwaną a M. K. o przejęciu zobowiązań nie może tym samym wywołać żadnych skutków prawnych wobec podmiotów, które nie były jej stronami i w żadnym wypadku nie stanowi „części umowy kredytowej” skoro powódka nie wiedziała o jej zawarciu i nie wyraziła zgody na modyfikację jej treści. Oczywiście powyższe nie oznacza, że umowa taka nie wywołuje skutków prawnych pomiędzy stronami, które ją zawarły.

W ocenie Sądu Okręgowego nie było również podstaw do uznania, iż pozwana zawierając przedmiotową umowę kredytu znajdowała się w stanie wyłączającym świadome, bądź swobodne podjęcie decyzji w wyrażeniu woli.

Zgodnie z art. 82 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. Powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest swobodne, gdy zarówno proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z właściwości psychiki czy procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli. Stan wyłączający swobodę musi również wynikać z przyczyny wewnętrznej, umiejscowionej w samym podmiocie składającym oświadczenie woli, a nie w sytuacji zewnętrznej. Tak pojmowanemu brakowi swobody towarzyszyć będzie natomiast najczęściej także ograniczenie świadomości. Podkreślenia wymaga, iż okoliczność, że strona umowy dotknięta jest chorobą, sama w sobie, nie stanowi podstawy uznania, iż znajdowała się ona w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji. Większość chorób w żaden sposób bowiem nie wpływa na możliwość rozeznania dokonywanych przez siebie czynów. Nie budzi ponadto wątpliwości, iż strona, która na taką okoliczność się powołuje zobowiązano jest ją udowodnić (art. 6 k.c.). W n/n sprawie w toku postępowania przed Sądem I instancji skarżąca, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie podnosiła powyższej kwestii, zawierając twierdzenia na ten temat dopiero w apelacji. Nie składała również żadnych wniosków dowodowych mających na celu jej wykazanie, w szczególności poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Tym samym uznać należy, że pozwana w toku postępowania nie udowodniła, aby podpisując przedmiotową umowę znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji. Przeczą temu ponadto zeznania pozwanej, która nie powoływała się na niemożność rozeznania swoich poczynań, co więcej, z jej twierdzeń wynika, iż zapoznała się z częścią wstępną umowy kredytowej podpisanej w dniu 20 sierpnia 2014r., zaś chcąc mieć dowód relacji łączących ją z M. K., domagała się podpisania w tym samym dniu umowy, w której zobowiązała się ona do spłaty zaciągniętych przez pozwaną zobowiązań (§ 5 umowy k. 15). Ze wspomnianą umową skarżąca zapoznała się w całości (zeznania pozwanej k. 168). Powyższe potwierdza, iż pozwana wiedziała, że jest kredytobiorcą, jak również, zdawała sobie sprawę ze skutków jej zawarcia, skoro chciała się zabezpieczyć poprzez podpisanie wspomnianej umowy. Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do przyjęcia, że w sprawie znajdzie zastosowanie art. 82 k.c.

Za nieprzekonujące Sąd Okręgowy uznał także zarzuty dotyczące badania zdolności kredytowej pozwanej. Świadek M. C. w swoich zeznaniach podkreśliła, iż kredyty udzielane są przede wszystkim na podstawie wysokości uzyskiwanych przez klienta dochodów. Prawidłowo Sąd I instancji wskazał, iż pozwana o trzy kredyty ubiegła się w tym samym czasie, wobec czego banki nie mogły faktu tego uwzględnić rozpatrując jej wnioski, albowiem o dwóch pozostałych nie wiedziały. Przedstawiony przez świadka M. C. sposób oceny sytuacji finansowej klienta pod kątem udzielanego kredytu ma jedynie charakter teoretyczny i jak podkreśliła, ostateczną decyzję w tej kwestii podejmował analityk na podstawie posiadanych dokumentów finansowych, przy czym stan zdrowia kredytobiorcy - dla zawarcia umowy - miał ograniczone znaczenie (00:40:28 k. 100). W n/n sprawie powódka uznała, iż sytuacja majątkowa skarżącej pozwalała na udzielenie jej kredytu, zaś ewentualne błędy przy ocenie zdolności kredytowej klientów rozpatrywać należy w kontekście wpływu takich decyzji na bilans finansowy podmiotu.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego fakt, iż pozwana U. G. zawarła umowę kredytu z powódką w celu pomocy M. K., z którą następnie umówiła się, co do przejęcia długu, nie może mieć znaczenia dla oceny zasadności powództwa. Strona powodowa nie wyraziła bowiem zgody na przejęcie długu, a nawet nie wiedziała o zawarciu umowy z dnia 20 sierpnia 2014r. Nadto, w niniejszej sprawie nie można uznać, iż strona powodowa wprowadziła pozwaną w błąd, co do treści zawartej umowy kredytu. Nie ma też podstaw do przyjęcia, że skarżąca znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji w momencie podpisywania umowy z 20 sierpnia 2014r. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż orzeczenie Sądu Rejonowego w zakresie, w jakim zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę niespłaconego kredytu, jest prawidłowe.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie były natomiast podstawy do rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty. Zgodnie z art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.

Przepis ten wprowadza szczególną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, dając sądowi możliwość wydania orzeczenia zasądzającego roszczenie powoda z uwzględnieniem interesów pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku. Jest to tzw. moratorium sędziowskie. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzonego świadczenia jest możliwe w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Nie ma tu mowy o wypadkach wyjątkowych, a więc szczególnie rzadkich, niecodziennych lub nadzwyczajnych, lecz chodzi o wypadki, które w sposób ponadprzeciętny uzasadniają albo nawet nakazują zmodyfikowanie skutków wymagalności dochodzonego roszczenia. Takie wypadki zachodzą m.in. w sytuacji, gdy ze względu na stan majątkowy spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe, byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby go na niepowetowane szkody. Dla zastosowania szczególnego rodzaju dobrodziejstwa dla dłużnika, jakim jest rozłożenie świadczenia na raty, nie jest jednak wystarczająca wyłącznie trudna jego sytuacja materialna, uwzględnić bowiem należy także interes wierzyciela, którego takie orzeczenie pozbawiłoby części odsetek, a także inne towarzyszące okoliczności. W piśmiennictwie przyjmuje się, że szczególnie uzasadniony wypadek może wynikać także z potrzeby usprawnienia i urealnienia wykonalności orzeczenia oraz uniknięcia egzekucji oraz jej dolegliwości i kosztów, a przez to zwiększenia szansy wierzyciela na uzyskanie zaspokojenia (por. A. Ratajczak, Prawo sędziowskie przewidziane w art. 320 k.p.c. jako podstawa orzekania w postępowaniu cywilnym (w:) A. Doczekalska (red.), Z zagadnień współczesnego prawa polskiego, Warszawa 2011, s. 381; E. Gapska, Glosa do uchwały SN z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 126/06, OSP 2010, z. 4, poz. 44).

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż w sprawie zachodzą podstawy do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. Podkreślenia wymaga, iż pozwana zaciągnęła przedmiotowy w sprawie kredyt w celu udzielania pomocy osobie trzeciej, w żaden sposób z niego nie korzystając. Tego rodzaju zachowanie świadczące o jej wrażliwości, nie powinno pozostać niezauważone. Ponadto wziąć należało również pod uwagę trudną sytuację zdrowotną i finansową skarżącej, która będąc emerytką uzyskuje świadczenia miesięczne na poziomie około 1.700 zł. W ocenie Sądu Okręgowego rozłożenie na raty kwoty zasądzonej w niniejszym postępowaniu daje szansę na realną spłatę zadłużenia przez pozwaną i nie spowoduje zagrożenia dla zaspokojenia wierzyciela. Uwzględniając sytuację finansową skarżącej, jednorazową spłatę sumy zasądzonej w niniejszej sprawie uznać należy za mało prawdopodobną. Sytuacja taka mogłaby prowadzić do konieczności wszczęcia egzekucji przeciwko pozwanej, co wiązałoby się z szeregiem dolegliwości i dodatkowych kosztów, a przez to zmniejszyłoby również szansę wierzyciela na uzyskanie zaspokojenia. Rozłożenie na raty pozwala również skarżącej na optymalizację wydatków związanych ze spłatą kredytu, także w kontekście zobowiązań wynikających z umowy z 20 sierpnia 2014r.

W ocenie Sądu Okręgowego rozłożenie zasądzonej kwoty na 101 rat, w tym 100 po 500zł i jedna w wysokości 37,62zł umożliwi stronie pozwanej spłatę zadłużenia bez dramatycznego obciążania możliwości jej funkcjonowania. Sąd miał również na uwadze, iż rozłożenie spłaty na raty nie będzie w znaczny sposób godziło w interesy powoda jako instytucji finansowej.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy - na mocy art. 386§ 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż w punkcie II. (drugim) zasądzoną w punkcie I. (pierwszym) wyroku kwotę rozkłada na 101 (sto jeden) miesięcznych rat, 100 (sto) w wysokości po 500 zł (pięćset złotych), zaś ostatnią 101 (sto pierwszą) w wysokości 37,62 zł (trzydzieści siedem złotych sześćdziesiąt dwa grosze) wraz z którą płatne będą zasądzone w punkcie pierwszym odsetki, przy czym raty płatne będą do dnia 15 (piętnastego) każdego miesiąca poczynając od września 2018 roku z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności którejkolwiek z rat; zmienia oznaczenie dotychczasowego punktu II. (drugiego), który oznacza jako III. (trzeci).

W pozostałym zakresie apelację oddalono na mocy art. 385 k.p.c. z przyczyn wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Odstępując od obciążania pozwanej kosztami postępowania odwoławczego Sąd

Okręgowy miał na względzie zarówno trudną sytuację majątkową i zdrowotną pozwanej, jak również wskazane powyżej okoliczności dotyczące motywów, którymi kierowała się pozwana zawierając przedmiotową w sprawie umowę oraz sposób realizacji umowy z dnia 20 sierpnia 2014r. przez M. K..

SSO Halina Czapiewska	SSO Krzysztof Gajewski	SSO Bożena Mathea
-----------------------	------------------------	-------------------